

Warszawa, dnia 2 czerwca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1611/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Karolina Koźuchowska

przy udziale prokuratora Jerzego Kopia

po rozpoznaniu dnia 2 czerwca 2017 r. w Warszawie

sprawy M. C., syna J. i D., ur. (...) w W. oskarżonego o czyny z art. 190a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 21 września 2016 r. sygn. akt III K 555/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. O. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług.

Sygn. akt VI Ka 1611/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 2 czerwca 2017r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe

w Warszawie z dnia 21 września 2016r. został zaskarżony przez obrońcę,

z wnioskiem o uniewinnienie. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności

w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk. Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Odnosząc się kolejno do treści stawianych zarzutów, w pierwszym rzędzie odnieść się należy do argumentu, iż wysyłanie przez oskarżonego smsów do rodziców nie miało na celu wyrządzenie któremukolwiek z nich krzywdy oraz nie stanowiło groźby. Przeczy temu w sposób nader oczywisty treść wysyłanych wiadomości. Nie cytując wszystkich, zarówno z uwagi na ich znaczną ilość, jak i – przede wszystkim – obsceniczność, należy wskazać na wyrażone tam wprost groźby pozbawienia życia (k. 16, 17), czy życzenia nagłej śmierci (k. 13, 127).

Nietrafny jest też kolejny argument apelacji, iż wysyłanie smsów było jedynie wynikiem bezradności i poczucia zagubienia wobec trudnych relacji rodzinnych. Ich treść wskazuje przecież wprost na majątkowy charakter żądań,

przykładowo z pliku na k. 137 : „będziesz musiał płacić”, „oddaj mi moje pieniądze” (do ojca), czy też „gdzie są moje pieniądze ty k...”, „ukradłaś wszystko ty j... (...)” (do matki).

Nie sposób wreszcie podzielić poglądu autorki środka odwoławczego, iż celem działania oskarżonego była próba nawiązania kontaktu z rodzicami, by się z nimi pojednać. Przeczy temu chociażby tylko skierowane do matki żądanie: „przestań mnie wreszcie niepokoić”, czy też wpis o treści : „gdzie są moje pieniądze będę cię wyzywał ile mi się żywnie podoba ty k...” (k. 137).

Być może rację ma skarżąca utrzymując, iż działanie sprawcy „było wynikiem braku zaangażowania z obu stron w sprawy rodzinne oraz jego smutku i niezrozumienia wobec metod wychowawczych stosowanych przez jego rodziców” (pkt 3 apelacji). Rzecz w tym, że nie usprawiedliwia to nader licznych gróźb pozbawienia życia obojga rodziców, ani równie licznych wpisów w rodzaju : „doczekam się waszej śmierci i splunę na wasze groby za wasze nic nie warte życie” (k. 137).

Zdaniem Sądu Okręgowego, już tylko wskazany wyżej materiał dowodowy w pełni uzasadnia przyjęcie winy oskarżonego w zarzucanym mu zakresie. Nie sposób przy tym zgodzić się z wywodem skarżącej zawartym w uzasadnieniu środka odwoławczego, jakoby przyznanie oskarżonego, iż przed wysłaniem smsów spożywał sporadycznie alkohol, przemawiać miało za uznaniem, iż „realna chęć wywołania u oskarżycieli posiłkowych krzywdy, czy rzeczywiste naruszenie ich prywatności (...) było znikome”. Nie widząc potrzeby bliższego przytaczania jednolitego w tym zakresie stanowiska judykatury, ograniczyć się należy do konstatacji, iż sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym sprawę nie podziela poglądu, wedle którego spożywanie alkoholu wpływać by miało na złagodzenie odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego.

Odnosząc się – po myśli art. 447§1 kpk – do dolegliwości zapadłego rozstrzygnięcia stwierdzić należy, że nie jest ona nadmierna. Mając na uwadze z jednej strony długotrwałość przestępnego działania, z drugiej zaś uprzednią niekaralność sądową oskarżonego uznać należało, że wymiar tak kar jednostkowych, jak i łącznej, orzeczonej na zasadzie znacznej absorpcji, nie przekracza stopnia jego zawinienia. Odbycie kary ograniczenia wolności w orzeczonym rozmiarze winno wdrożyć oskarżonego do przestrzegania reguł porządku prawnego, uzmysławiając mu społeczną naganność uprzedniego postępowania.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego uzasadnione jest ustaloną przez Sąd Rejonowy trudną sytuacją materialną oskarżonego.